Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy ulicy Akademickiéj l. 5.

Pismo tygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych dla Galicji i W. Ks. Krakowskiego

wychodzi co Poniedziałek w objętości pół arkusza.

Wydawca: Dr. Alfred Zgórski.

Nr. 1. **Poniedziałek**, dnia 3. stycznia 1876. **III. rocznik.**

Zaproszenie do przedpłaty.

P. T. Prenumeratorów upraszamy uprzejmie o odnowienie prenumeraty na trzeci rocznik „Związku“ z dniem 1. stycznia 1876. — Cena 5 złr. w. a.

Wydawnictwo „Związku.“

Z NOWYM ROKIEM.

Trzeci rok istnienia pisma naszego rozpoczynamy w dniu dzisiejszym, i znowu możemy stwierdzić wielkie postępy na polu pracy około rozwoju spółek zarobkowych. Nietylko cały ogół obywateli, pojmujących swe obowiązki w obec narodu i społeczeństwa, zajmuje się gorąco sprawą stowarzyszeń, ale także najwyższa władza autonomiczna, Wydział krajowy, bada tę sprawę, i po wysłuchaniu opinii zwołanéj w tym celu ankiety zapewne nie omieszka przyczynić się do rozpowszechnienia spółek, a mianowicie towarzystw zaliczkowych, najskuteczniejszéj dziś obrony przeciw lichwie. Pierwszorzędne instytucye finansowe, szczególnie zaś takie, które są oparte na zasadach wzajemności i publicznego pożytku, jak krakowskie Towarzystwo ubezpieczeń, kasy oszczędności we Lwowie, Krakowie i na prowincyi, Towarzystwo kredytowe ziemskie, otwiérają stowarzyszeniom zaliczkowym kredyt z wszelką gotowością. Publiczność z coraz większém zaufaniem powierza swe fundusze stowarzyszeniom, a w miarę jak się rozpowszechniają jasne pojęcia o istocie spółek naszych — nikną nieuzasadnione obawy, które wielu niedokładnie obeznanych z doniosłością nieograniczonéj poręki odstręczały od jéj przyjęcia. Ulepszenie organizacyi zarządów spółek, zaprowadzenie dokładnéj kontroli, postępuje nieustannie. Rozszérza się szybko zakres działania spółek tak pod względem ilości, jako też i rozmiaru interesów. Obok tego powstają coraz liczniéj spółki nowe, za inicyatywą i pod opieką dawniéj istniejących.

Mamy uzasadnioną nadzieję, że ruch ten i nadal rozwijać się będzie, że poczet towarzystw zaliczkowych pomnoży się w krótkim czasie tak dalece, ażeby w każdym powiecie przynajmniéj jedno towarzystwo istniało; spodziéwamy się, że w każdém większém mieście powstaną spółki magazynowe i surowcowe, które wyswobodzą rękodzielników z ucisku lichwy, że utworzą się spółki produkcyjne, które zjednoczą drobne warsztaty w wielkie pracownie fabryczne, że spółki spożywcze położą kres drożyznie. Oczekujemy téż utworzenia centralnéj instytucyi finansowéj, któraby się zajęła sprawą spółek wyłącznie, pośrednicząc spółkom w lokacyi funduszów zbywających i w dostarczaniu kredytu ze źródeł jak najtańszych.

W takim stanie rzeczy widoczną jest potrzeba wzajemnego porozumienia się i wymiany zdań między pracującymi na tém polu. Pismo nasze jest téj potrzeby wyrazem. Podjęte w imię dobra publicznego zadanie staraliśmy się spełnić, o ile nasze siły i szczupłe środki starczyły; liczymy przeto i nadal na pomoc zarządów spółek i osób doniosłość usiłowań w tym kierunku pojmujących. i polecamy pismo nasze ich względom i pamięci.

Spółki zarobkowe w Wielkopolsce i Prusiech zachodnich w r. 1874.

(Dr. A. Z.) W posiadaniu sprawozdania ks. Patrona Szamarzewskiego o spółkach zarobkowych wielkopolskich i pruskich, przedłożonego walnemu zebraniu w Krotoszynie, pospieszamy, aby zaznajomić czytelników naszych ze stanem tych spółek z końcem roku 1874.

Sprawozdanie wymienia wszystkich spółek 79, poprzedzające *) zaś wymieniało ich 74; przybyło zatem 5

*) Patrz Związek II. rocznik str. 141, 145 i 149.

(Czarnkowo, Bank ludowy; Czempin, Vorschussverein; Kórnik, „Pług" handel żelaza *); Koźmin, Towarzystwo pożyczkowe i Wronki, Bank ludowy, wszystkie w Poznańskiém). W Prusiech Zachodnich z końcem r. 1874. było jak i z końcem 1873.: 24 spółek, w Poznańskiem w r. 1873.: 49, w r. 1874: 54, na Szląsku**) jak w r. 1873: 1. Ze spółek tych było pożyczkowych 72, spożywczych 2, a 5 handlowych — produkcyjnych i innego rodzaju spółek polskich w Poznańskiém i Prusiech nie ma. Do Związku należy spółek 28, a sprawozdania Patronowi nadesłało spółek 50, z pozostających zaś 29, 6 spółek w r. 1874. rachunków nie zamykało, a zatem sprawozdań nadesłać nie mogły. Z porównania tego widzimy, że pod zaborem pruskim między spółkami polskiémi nie lepiéj z poczuciem solidarności, jak u nas, stosunek bowiem należących do Związku spółek do nienależących doń jest niemal ten sam, co u nas, ale natomiast przyznać musimy, że Związek gorliwiéj się tam sprawą spółek zajmuje niż u nas, że Patron wszystkie spółki uważa, jako moralnie do Związku należące i — jak to walne zebranie w Krotoszynie stwierdziło — krząta się jako „mrówka" po kraju, pracując niezmordowanie na tém polu, a spółki rozwijają się znakomicie.

Ze zestawienia wykazów 50 spółek wyczytać możemy liczby, które każdego zadowolić mogą. Członków liczą te spółki z końcem r. 1874: 8.715 (czyli z porównania z r. 1873. więcéj o 1470). Według zajęć zdołał ks. Patron rozgatunkować 6.279 członków, a mianowicie: właścicieli ziemskich: 271; dzierżawców: 355; włościan: 2.471; przemysłowców i rzemieślników: 2.213; innym zawodom oddających się: 969. Porównując liczbę członków w spółkach tamtéjszych z naszymi okazuje się, że nasze spółki więcéj liczą członków, było ich bowiem z końcem r. 1874, o ile sprawozdanie nasze wiadomości w tym względzie mogło zaczerpnąć: 16.454.

Najniższy przypuszczalny udział członka jest w Pogorzeli 1 tal., większa część spółek dozwala na najniższy udział 50 tal., a na najwyższy 200 tal., w dwóch spółkach tylko (w Gołubiu i Pleszowie) wysokość jego jest nieograniczona.

Spółki wypożyczają po największéj części na weksle suche na termina od 3 dni do 6 miesięcy. Stopa procentowa prawie wszędzie wynosi 8%, w niektórych tylko 7%, a w nielicznych 9%; jedynie w Oxywie wypożyczała członkom spółka na 6%, a w Starymgradzie 6—6⅔%, a tylko Chełmno pobiérało przez krótki czas po 10% i Kcynia po 8% i 10%: wyższych odsetek żadna spółka od członków swych w 1874. r. nie pobiérała. Niska ta stopa procentowa wynikiem jest również niskiéj stopy, opłacanéj przez spółki od wypożyczonych przez siebie pieniędzy. Spółki płaciły w przecięciu 4% do 5% wyjątkowo 6%, a tylko gniewska spółka zmuszoną była pewną część obcych kapitałów oprocentować po 7 od sta.

Z rachunków przez spółki nadesłanych okazał się w roku 1874:

Przychód	6.247.935 tal.	8 srg.	2 f.	
wydatek	6.203.362 „	8 „	7 „	
gotówka w kasie *) przy zam. rach.	47.641 „	28 „	9 „	
Obrót zatém ogólny . .	12.455.870 „	16 „	4 „	

w Galicyi: . . . . 9.364.073 złr. 84 ct. a zatém ledwo połowę tego, co w spółkach wielkopolskich i pruskich, przyczém jednak zauważyć musimy, że nasze sprawozdanie obejmowało 35, a sprawozdanie ks. Szamarzewskiego 50 spółek.

W roczniku naszym wypośrodkowaliśmy, że w ciągu r. 1874. wypożyczyły nasze spółki około 2½ miliona guldenów, w tymże czasie wypożyczyły spółki wielkopolskie i pruskie: 4,614.382 tal. 24 srg. 3 fen. **).

Z obrachunku strat i zysków okazuje się, że 50 spółek przy udziałach: 237.191 tal. 12 srg. 3 fen. i funduszu rezerwowym: 29.784 tal. 22 srg. osiągnięto czystego zysku: 22.655 tal. 20 srg. 11 f., straty (w Lissewie 65 tal. 7 sg. 8 f. i Poznaniu 25.227 tal. 6 srg.) wynosiły 25.292 tal. 13 srg. 8 fen.; u nas zaś przy udziałach 737.254 złr. 94 ct. i funduszu rezerwowym 42.771 złr. 95 ct osiągnięto zysku czystego: 61.232·98; widzimy więc, że zysk u nas stosunkowo jest niższy (u nas 8·31% w stosunku do wpłaconych udziałów, tam 9·56%).

Przechodząc do bilansów wykazuje nam sprawozdanie ks. Szamarzewskiego sumę stanu czynnego i biernego w 50 spółkach po 1.482.359 tal. 12 sb. 1 f., naszych 35 spółek rozporządzało zaś funduszem 2.147.093 zł. 40 ct. Spółki wielkopolskie i pruskie posiadały na wyżéj wymienionych 266.976 tal. 4 sb. 3 f. własnego, 1.159.634 tal. 9 srg. 5 f. obcego kapitału, czyli jak 1: 4·34; w naszych zaś spółkach na 780.026 złr. 89 ct. własnego było obcego kapitału 1.225.437 złr. 96 czyli jak 1: 1·58.

---

*) Jest to spółka akcyjna i niewłaściwie weszła w sprawozdanie spółek zarobkowych.

**) Patronowi wiadomo o więcéj spółkach polskich istniejących na Szląsku, nie mógł On jednak bliższych o nich zasięgnąć wiadomości.

*) Weszła tu widocznie jakaś nieznaczna pomyłka, gdyż suma rozchodu z gotówką nie równa się przychodowi i jest większą o 3.068 tal. 29 sb. 2 f.

**) Stosunkowo wysoka ta kwota tém się tłomaczy, że tamtéjsze spółki wypożyczają przeważnie na 3 miesiące a nasze przeważnie na rok.

Przytém nadmienić nam jeszcze tu wypada, że podczas gdy u nas znaczna część obcych kapitałów pochodzi jeszcze z pożyczek zaciąganych przez spółki w innych instytucyach finansowych, w Poznańskiém pożyczki przez spółki zaciągnięte wynosiły: 64.296 tal. 5 f., a wkładki oszczędności 1.095.338 tal. 9 sb.; słusznie mógł więc dr. Rakowicz twierdzić, że zmysłu oszczędności nie wyrobiły jeszcze należycie u swoich członków spółki galicyjskie.

Stan pożyczek z 31. grudnia 1874. był w Poznańskiem 1.202.655 tal. 25 sb. 3 f., u nas w tymże samym czazie: 1.838.585 złr. 51 ct.

Tegoroczne sprawozdanie ks. Szamarzewskiego podaje nader ciekawą tabelę porównawczą najważniejszych cyfr w sprawozdaniach i bilansach spółek. Nie możemy więc pominąć sposobności, aby przynajmniéj granicznych nie wyjąć pozycyi z tego porównania. Członków najmniéj liczy spółka w Obornikach: 37, najwięcéj w Poznaniu: 1.061 (u nas najmniéj w Zabłociu: 16, najwięcéj Tow. zal. w Krakowie: 1874). W funduszu rezerwowym („żelaznym“) najmniéj posiada spółka w Pogorzeli: 24 srg. 4 f., a najwięcéj w Środzie 5.478 tal. 8 srg. 7 f. (u nas najmniéj w Zabłociu 27 złr., najwięcéj w lwowskiéj spółce wzajemnéj pomocy rękodzielników 10.437 złr. 05 ct.) W udziałach najmniéj posiada spółka w Obornikach 60 tal. 9 srg.6 fen., najwięcéj w Poznaniu 39.833 tal. 1 srg. 6 fen. (u nas najmniéj w Rozdole: 633 złr. 24 ct., najwięw Krakowie w Towarzystwie wzajemnego kredytu: 183·695 złr.). Kapitałów obcych najmniéj powierzono spółce w Pogorzeli: 488 tal. 16 srg. 2 f. najwięcéj spółce w Poznaniu 260.089 tal. 28 rs. 1 fen. (u nas najmniéj w Rozdole: — złr. — ct. najwięcéj w Krakowskiém Tow. wzaj. kred.: 290.929 złr. 50 ct.), w stosunku zaś do własnego kapitału najmniéj korzystała z kapitału obcego spółka w Czempinie, 1: 0·77 najwięcéj w Oksywie jak 1: 203·00 (u nas Rozdół jak 1: 0, Sanok jak 1: 9·76).

Kończąc krótki ten przegląd rezultatów osiągniętych przez wielkopolskie i pruskie spółki wypada nam nadmienić, jakimi Patronat rozporządzał funduszami. Należące do Związku spółki nadsełały drobne kwoty od 5 do 50 tałarów tal. rocznie i złożyły w r. 1875: 305 tal. 5 rsg. 12 f., z r. 1874. pozostało w kasie 25 tal. 22 sr. 3 fen., N. N. przez Bank Kwileckiego 91 tal. 3 sr.; razem 422 tal. 1 srg. 3 f. Szczupłe te fundusze nie wystarczyłyby oczywiście na opędzenie wydatków Patronatu, zwłaszcza na liczne Patrona objażdżki, stąd też każda spółka, którą Patron zwiédza i w ogóle za podjęte dla niéj czynności oprócz rocznéj daniny, opłaca dyety i remuneracye (acz skromne) z własnych swoich funduszów. Urządzenie to wydaje nam się i sprawiedliwém i stosowném.

Ruch stowarzyszeń.

Towarzystwo zaliczkowe w Kętach. W dniu 21. z. m. zgromadziło się pod „czarnym orłem“ w skutek zaproszenia burmistrza p. Dołkowskiego kilkudziesięciu obywateli celem zawiązania Towarzystwa zaliczkowego. Zgromadzenie wybrało jednomyślnie p. H. Dołkowskiego przewodniczącym, który objaśniwszy cel zebrania i powitawszy serdecznémi słowy zgromadzonych, przedstawił przybyłych z Białéj pana dr. Edwarda Stiasnego notaryusza, który ofiarował się do spisania protokołu notaryalnego i p. L. Wyspiańskiego, dyrektora Towarzystwa zaliczkowego i udzielił głosu p. Zygm. Kłodzińskiemu, który w treściwéj i pełnéj zdrowych myśli przemowie, wykazał potrzebę założenia towarzystwa zaliczkowego w Kętach. Po odczytaniu statutu przez niego zabrał głos p. Wyspiański, i przedstawił ważność i znaczenie kredytu w obecnych czasach i potrzebę uregulowania stosunku pracy do kapitału. Przytoczył następnie niektóre daty o towarzystwach zaliczkowych w kraju, jako pocieszający dowód zbawiennéj tychże działalności, a za najbliższy przykład wziął Towarzystwo bialskie, które pomimo niesłychanych trudności i niczém nieusprawiedliwionéj apatyi zamożniejszych rodaków w bardzo krótkim czasie wykazać może zadziwiające rezultaty — w końcu zachęcił obecnych do podpisania statutu, który z małémi zmianami przez niego proponowanémi, także przez dr. Długołęckiego zalecanémi, w całości przyjęty i przez 39 członków podpisany został. Na wielkie uznanie zasługuje krok p. burmistrza D., który w skutek uchwały Rady gminnéj w imieniu gminy miasta Kęt z udziałem 1000 złr. najpierwszy do towarzystwa przystąpił, subskrybując osobno od siebie 100 złr. Suma subskrybowanych udziałów wynosi 2.360 złr. Następnie przystąpiło zebranie do wyboru 9 członków Rady zawiadowczéj, do któréj wybrani zostali: p. H. Dołkowski, Jan Fox, Antoni Krzysztoforski, Wincenty Krzysztoforski, Antoni Bier, Fr. Zabludil, dr. Długołęcki, Fr. Janowski i Fr. Zajączek. Wybrana Rada zawiadowcza udawszy się do osobnego pokoju ukonstytuowała się zaraz i wybrała prezesem p. burm, H. Dołkowskiego, wice-prezesem dr. Długołęckiego, sekretarzem p. Ant. Biera. Poczem przystąpiła do wyboru dyrekcyi i wybrała p. Zygmunta Kłodzińskiego dyrektorem, p. Józefa Kunza kasyerem, p. Tomasza Jasińskiego kontrolorem; na zastępców zaś wybrała pp. Jana K. Kiwalego, Edm. Krzysztoforskiego i K. Dworzańskiego, a prezes przedstawił tychże zebraniu do zatwierdzenia. Zgromadzenie jednomyślnie

zatwierdziło wybór i upoważniło pp. członków dyrekcyi do poczynienia odpowiednich kroków względem zarejestrowania firmy Towarzystwa, co gdy nastąpi, Towarzystwo zaliczkowe natychmiast w życie wejdzie. W końcu odezwał się jeszcze serdecznémi słowy dr. Stiasny, obiecując nowo założonemu Towarzystwu jak najlepsze powodzenie i wyzwolenie członków z rąk lichwy i wyraził nadzieję, że liczba członków w krótkim czasie dziesięćkroć się powiększy.

W Delatynie istnieje spółka zaliczkowa p. n. Bank zaliczkowy „Nadzieja" st. zar. z n. por. Do dyrekcyi téj spółki należą: ks. Józef Bochdan, dyrektor, pp. Józef Hołubowicz, kasyer i Michał Wowkonowicz, kontrolor. Spółka liczy już 191 członków z wpłaconymi udziałami w kwocie blisko 3.000 złr. i funduszem rezerwowym w kwocie 191 złr. Dowiadujemy się, że Bank zaliczkowy „Nadzieja" zamyśla przystąpić do Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Towarzystwo grajzlerów do wspólnego zakupna towarów we Lwowie, st. zar. z n. p. postanowiło z dniem 31. grudnia 1875. likwidować z powodu małéj liczby członków i braku interesów. Byłaby to więc piérwsza spółka zarobkowa w Galicyi, która likwiduje — likwidacya ta nie może jednak sprawie spółek w żaden sposób szkodzić, jest bowiem dobrowolną, a spółka likwidująca od zawiązku swego nie miała wcale racyi bytu. Dotychczasowe czynności uważać należy raczéj za usiłowania do stworzenia podobnéj spółki, ostatni jéj bilans jednak przekonał nas, że rzeczywistych interesów w téj spółce nigdy nie robiono.

Towarzystwo zaliczkowe w Jaśle. Dziennik urzędowy ogłasza zarejestrowanie podpisu p. Kloczkowskiego Antoniego, jako kasyera téj spółki, w miejsce p. Mackiewicza Stanisława.

Różności.

Towarzystwo kredytowe miejskie. Liczne zarzuty podniesione przeciw zarządowi tego towarzystwa z powodu marnotrawnego gospodarstwa, wykazują jak słuszne były nasze obawy i przestrogi. Utworzone na wzór akcyjnych przedsiębiorstw, z radą zawiadowczą wybraną przez założycieli na lat sześć, mającą wszelką władzę walnego zgromadzenia a nawet władzę zmieniania statutu, Towarzystwo kredytowe miejskie piérwsze dało gorszący przykład wydawania dziesiątków tysięcy guldenów na koszta „założenia", na remuneracye najrozmaitsze, na wynagrodzenie za zawarcie finansowych układów, na pensye, znacznie wyższe w samym zawiązku towarzystwa, aniżeli płaci towarzystwo kredytowe ziemskie po trzydziestu latach pomyślnego rozwoju, wreszcie na zapłatę członków Rady zawiadowczéj po 10 złr. w. a. za każde posiedzenie, podczas gdy tyle rad zawiadowczych innych stowarzysteń urzęduje bezpłatnie. Tą drogą daléj postępując zajdzie towarzystwo kredytowe miejskie wkrótce do bankructwa, które odbije się na kieszeniach członków z nieograniczoną poręką, i słusznie, bo członkowie powziąwszy wiadomość o nadużyciach powinni dołożyć wszelkich starań, aby złemu tamę położyć. Smutny to widok, zwłaszcza gdy towarzystwo zagrożone już teraz upadkiem, mogłoby przy należytém kierownictwie wielkie przysługi oddać krajowi, jak dowodzi najlepiéj świetny rozwój towarzystwa kredytowego miasta Warszawy, instytucyi prawdziwie obywatelskiéj, która pod przewodnictwem zasłużonego i powszechnie szanowanego księcia Lubomirskiego działając, w przeciągu trzech lat rozdała 10 milionów rubli pożyczek.

W sprawie podatkowéj. Wniosek dra Meznika i towarzyszy podany w austryackiéj Izbie posłów dnia 13. z. m. opiewa:

„Spółki zarobkowe i gospodarcze tylko o tyle podlegają podatkowi zarobkowemu, o ile czynności swoje (Geschäftsbetrieb) na podstawie statutu także i na niećzłonków rozciągają i w skutek tego zajęcie zysk przynoszące wykonują.

Również stanowi dla spółek zarobkowych i gospodarczych tylko zysk od niećzłonków uzyskany przedmiot do opodatkowania dochodowego; stąd téż nie należy zaliczać do podlegającego opodatkowaniu dochodu odsetek i prowizyi, które spółki zaliczkowe i kredytowe pobiérają za udzielone swoim członkom pożyczki lub zaliczki."

Komisya reformy podatkowéj podobno się z wnioskami tymi godzi, byłaby więc nadzieja, że sprawa podatkowa naszych spółek wreszcie załatwioną zostanie. We wniosku mieści się jednak wyraz: „Geschäftsbetrieb," który należy ze strony prawodawczéj bliżéj określić, gdyż fiskalne nasze władze skarbowe gotowe pod tym „Geschäftsbetrieb mit Nichtmitgliedern" rozumieć także pożyczanie przez spółki w innych instytucyach pieniędzy dla swoich celów, lub zakupywanie towarów od niećzłonków przez spółki spożywcze, i w ten sposób sparaliżować myśl prawodawcy.

---

*Redakcya „Związku" uprasza Szan. Dyrekcye spółek zarobkowych o nadsełanie bilansów i rachunków miesięcznych najdaléj do **15. każdego miesiąca**, gdyż odtąd rachunków takich luźnie podawać nie będziemy, ale w **trzecim z rzędu numerze** każdego miesiąca w tabelkach, w których alfabetycznie umieszczać będziemy wykazy tych spółek, które sprawozdania nadsełać nam raczą. Przez to zaoszczędzimy w pismie miejsca a dla czytelników przez wykazy takie ułatwimy porównywanie poszczególnych w wykazach pozycyi.*

Odpowiedzialny redaktor **Dr. Tadeusz Skałkowski.** I. Związkowa Drukarnia we Lwowie Hotel Żorża.